REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-33; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—14, w soboty od 8—13

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 26 września 1947 r. | Nr. 264



Zdjęcie przedstawia nowy wynalazek angielski, który zapewne znajdzie zastosowanie w lotnictwie wojskowym. Jest to mianowicie specjalny fotel dla pilota, umożliwiający wyskoczenie z uszkodzonego samolotu.

Filantropia kosztem Polski

Skandaliczny projekt USA

Złoto zrabowane przez Niemców

na pomoc dla pupilów Waszyngtonu

WARSZAWA (SAP) Komentator polityczny SAP pisze:

„Wczorajsze depesze doniosły, że amerykański podsekretarz stanu Lovett oświadczył, iż USA zamierza użyć połowy złota skonfiskowanego u Niemców na doraźną pomoc dla niektórych państw Europy.

Wiadomość ta wstrząsnęła opinią polską, bowiem oświadczenie to oznacza poprostu, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza finansować swe plany pomocy na koszt Polski

Przypomnijmy pokrótce sprawę tego złota.

W chwili, gdy rozbite armie niemieckie cofały się na wschodzie, wybitniejsi zbrodniarze hitlerowscy rejterowali na tereny obsadzone przez wojska amerykańskie. Jednocześnie nagromadzone przez nich skarby szukały drogi na zachód.

Do złota tego roszczą sobie słuszne pretensje kraje, które zostały przez Niemców ze złota ograbione a w pierwszym rzedzie Polska. Rząd polski złożył w tej sprawie rządom USA i W. Brytanii i Francji notę wskazującą, że Niemcy wywieźli z terenów Polski wszelkie osiągalne złoto, że rozbili safey w polskich bankach i zagrabili ich zawartość i że wreszcie zagrabili wszelkie mienie i złoto ofiar obozów koncentracyjnych.

Rząd polski według najskromniejszego szacunku ocenił wartość zagrabionego złota na 134.000 kg. czyli 134 mil dolarów.

Konferencja reparacyjna w Paryżu uznała, że złoto skonfiskowane u Niemców nie podlega podziałowi reparacyjnemu, ale poprostu powinno być zwrócone prawym właścicielom, a więc w tej liczbie i Polsce.

Projekt amerykański pachnie skandalem światowym. Złoto skonfiskowane u Niemców — włamywaczy i morderców nosi na sobie ślady krwi obywateli polskich, pomordowanych bestialsko w Oświęcimiu i Majdanku. Jest ono bezspornie własnością Polski i nikt nie dał prawa amerykańskiemu rządowi dysponowania nim a tym bardziej uprawiania filantropii na nasz rachunek.

Strajk powszechny w Trieście

BELGRAD. (PAP.) — Z Triestu donoszą, że strajk, ogłoszony przez związki zawodowe w stoczniach w Trieście na znak protestu przeciwko usunięciu członków komitetu demokratycznego związków zawodowych w stoczni Saint Mark, rozszerzył się na inne gałęzie przemysłu. Związki zawodowe ogłosiły strajk powszechny w Trieście. Tramwaje i autobusy stanęły. Praca w porcie i we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich ustała. Kupcy, rzemieślnicy i częściowo robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw prywatnych również przyłączyli się do strajku.

Nową porcję dolarów

obiecuje Truman swoim „podopiecznym"

WASZYNGTON — Prezydent Truman ogłosił wczoraj w Waszyngtonie, że będzie dążył do natychmiastowego zaspokojenia bezpośrednich potrzeb Europy i w tym celu zwołuje na poniedziałek posiedzenie głównych polityków parlamentu amerykańskiego. Truman wyraził nadzieję, że da się zmobilizować odpowiednie fundusze dla Europy bez potrzeby zwoływania specjalnej sesji Kongresu.

Następnie prezydent USA stwierdził, że sytuacja żywnościowa na świecie jest obecnie gorsza niż w ubiegłym roku i zaapelował do wszystkich obywateli Ameryki, aby rozpoczęli kampanię przeciwko marnotrawstwu.

Mówiąc o tzw. planie Marshalla, prez. Truman oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie postępował ostrożnie, ale sprawozdanie europejskiej konferencji w obecnej formie „jest we i niewątpliwie będzie przemawiać do rozsądku Amerykan".

SED o potrzebie współpracy z Polską

BERLIN. — Na zjeździe Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej w trzecim dniu obrad w ogólnej dyskusji nad programem partii, przewodniczący partii SED Grotewohl ostro skrytykował fałsz i podstęp politycznych partii zachodnich, sprzedających swych przywódców zagranicy. Podkreślał on również konieczność współpracy z Polską, która jest prowadzona dzisiaj przez siły demokratyczne i robotnicze. Mówca przestrzegał tych, którzy wywołują psychozę wojenną, dążąc do zmiany granic. Grotewohl ostro napiętnował tych, którzy sieją zamęt za pomocą ulotek, rzucanych we wschodniej strefie okupacyjnej, a wzywających do walki z Polską o sprawę granic.

Głos rozsądku:

»Pomoc dla Polski - w interesie świata«

NOWY JORK — W „Washington Post" ukazał się artykuł pt. „Przedstawiciel UNRRA stwierdził, że dalsza pomoc dla Polski może być pomocą dla całej Europy".

„Polska potrzebuje pomocy finansowej i powinna ją otrzymać — pisze „Washington Post". Takie jest zdanie kierownika misji UNRRA w Polsce Donalda R. Sabina, który powrócił niedawno do Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko to sprzeczne jest z poglądem płk. Harrisona, specjalnego doradcy ministra rolnictwa, którego wysoce optymistyczne sprawozdanie o życiu gospodarczym Polski, sporządzone po krótkim tam pobycie, spowodowało zaniechanie przez Stany Zjednoczone dalszych projektów pomocy dla Polski.

Sabin oświadczył przedstawicielowi „Washington Post", że nie tylko ze względu na Polskę, lecz również dla dobra świata, dalsza pomoc dla Polski jest wskazana.

Oryginalny pomysł

Loteria na odbudowę Warszawy

WARSZAWA — Towarzystwo Wiosek Kościuszkowskich występuje do Rady Naczelnej Odbudowy z propozycją zorganizowania loterii, z której 10 procent dochodu przypadłoby Towarzystwu wiosek kościuszkowskich 90 zaś procent przeznaczone byłoby na odbudowę Warszawy. Loteria ta nazywałaby się „Loterią Odbudowy Stolicy" Cena biletów miała by wynosić 10 zł. wygrane po 1000 zł. Losy sprzedawane byłyby przez kolporterów gazet, u konduktorów tramwajowych, autobusowych, na poczcie itp.

Przemytnicy biżuteri i dewiz

aresztowani na granicy włosko-francuskiej

MEDIOLAN (SAP) — Policja włoska aresztowała dwóch Belgów i trzech Jugosłowian, przy których znaleziono biżuterię i dewizy zagraniczne na ogólną sumę 95 milionów lirów. Usiłowali oni przekroczyć granicę francuską. Belgowie drogą powietrzną a Jugosłowianie przez przełęcz Clavieres w Alpach.

Byli oni przebrani w mundury amerykańskie i jechali luksusowym amerykańskim samochodem.

Amerykańska policja wojskowa ostrzegła władze włoskie, że aresztowani są członkami wielkiej międzynarodowej bandy szmuglerów.



Doświadczony instruktor szkoli młodego chłopca, który w niedługim już czasie zajmie miejsce przy warsztacie z pożytkiem dla ogólnego procesu produkcyjnego. Takich chłopców szkoli się w Zielonej Górze około 200-tu.

Gromyko nie poprze Włoch

na wypadek nieprzyjęcia Rumunii, Bułgarii i Finlandii do ONZ

NOWY JORK — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Przedstawiciel Związku Radzieckiego *Gromyko*, który z kolei został obrany przewodniczącym Rady, oświadczył, że *nie będzie popierał wniosku o przyjęcie Włoch w poczet Narodów Zjednoczonych o ile Rada nie zgodzi się również na przyjęcie Rumunii, Bułgarii i Finlandii.*

Reprezentant Polski *min. Modzelewski* zaproponował ponownie przyjęcie en bloc *Włoch, Bułgarii, Rumunii i Finlandii.*

Natomiast delegaci Francji, Belgii i Australii poparli wniosek amerykański o przyjęcie *tylko* Włoch. Debata toczy się dalej

NOWY JORK — Specjalna Komisja dla spraw Palestyny odbyła wczoraj swoje pierwsze posiedzenie w Nowym Jorku.

Przewodniczącym komisji został wybrany *minister spraw zagranicznych Australii dr. Evatt,* zastępcą jego delegat Sjamu. *Na członków Komisji wybrano również przedstawicieli Arabów i Żydów.*

NOWY JORK (PAP). — Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ powzięła jednomyślną uchwałę, w której zaleca przyjęcie Pakistanu i Yemenu w poczet członków ONZ.

NOWY JORK — Na propozycję amb. Gromyki, delegaci Wielkiej Piątki mają odbyć prywatne posiedzenie celem znalezienia wyjścia z impasu w sprawie wyboru gubernatora Triestu. Na posiedzeniu środowym Rada Bezpieczeństwa nie powzięła żadnego postanowienia co do wyboru gubernatora Triestu.

Socjaliści przeciwko Ramadier

PARYŻ — W ślad za protestującymi rezolucjami federacji socjalistycznych departamentów Sekwany i dolnej Loary, sekcja socjalistyczna w Brencie rozlepiła w mieście afisze, domagające się natychmiastowego ustąpienia Ramadier i niektórych ministrów socjalistycznych oraz ścisłego przestrzegania uchwał kongresu w Ly-

Labour Party deklaruje przyjaźń dla Polski

Oświadczenie wiceprzewodniczącego Klubu Parlamentarnego Partii, tow. Bowlesa

WARSZAWA. Opuścił Polskę po 12-dniowym pobycie wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Labour Party, Frank Bowles.

W czasie swego pobytu w Polsce min. Bowles zwiedził Warszawę oraz Dolny i Górny Śląsk, interesując się szczególnie polskim przemysłem węglowym.

Przedstawiciel SAP przeprowadził z p. Bowlesem rozmowę.

— Czy zechciałby pan powiedzieć nam, jak Labour Party realizuje swój program, który został tak owacyjnie przyjęty przez społeczeństwo angielskie w przede dniu wyborów?

LABOUR PARTY REALIZUJE SWÓJ PROGRAM

Partia nasza wytrwale i zdecydowanie dąży do wypełnienia danych narodowi obietnic, czego dowodem jest to, że przeprowadzimy unarodowienie przemysłu węglowego, transportu, Banku Angielskiego, lotnictwa cywilnego oraz przemysłu telekomunikacyjnego.

Sądzę, że na najbliższej sesji parlamentu przeprowadzona zostanie ustawa o unarodowieniu przemysłu stalowego i gazowego, oraz kontrolą państwa w zakresie inwestycyj prywatnych. Przekonany jestem, że zapowiedziany przez naszą Partię plan gospodarczy i polityczny wprowadzimy w życie do 1950 roku, to znaczy do czasu nowych wyborów do parlamentu.

Jeżeli chodzi o opozycję, nie przedstawia ona żadnego realnego planu ani politycznego, ani też gospodarczego. Zrozumiałe jest, że konserwatyści są w opozycji do naszego planu gospodarczego, ponieważ bije on w interesy kapitalistów, których oni właśnie reprezentują.

ZIEMIE ZACHODNIE SĄ DLA WAS NIEZBĘDNE

Jakie wrażenie wywozi pan poseł z Polski?

Nie będę mówił o zniszczeniach, które wywarły na mnie olbrzymie wrażenie. **Stwierdzam natomiast, że ząd i naród polski może zaimponować każdemu Anglikowi swoją postawą i tempem odbudowy życia politycznego i gospodarczego. Zwiedziłem dokładnie Dolny Śląsk i myślę, że właśnie Ziemie Zachodnie i ich przemysł pozwolą wam na szybką odbudowę i ogólny dobrobyt w tym kraju.**

Jestem przekonany i wierzę głęboko, że wasze granice zachodnie nie zostaną naruszone. Ziemie te należą się wam i są dla was niezbędne. Na zakończenie pragnę podkreślić, — mówi poseł Bowles — że popieram całkowicie stanowisko Polski, która dąży do zlikwidowania imperializmu germańskiego przez ograniczenie odbudowy niemieckiego przemysłu. Jest to jedyna i pewna droga do utrzymania pokoju światowego.

=0=

Zwycięski Wódz potępia wojny

MONGANTOWN — STAN VIRGINIA. — Przebywający w Virginii zachodniej generał Eisenhower udzielił wywiadu. Wypytywany o możliwości wojny, generał odpowiedział: **„Wojny są bardzo niemądre i niemądrze wywoływane. Nie przypuszczam, by po przebytych ostatnio wojnach znalazł się obecnie na świecie naród, który ośmieliłby się wywołać nową wojnę światową".**

Gen. Eisenhower przyjechał do Mongantown na uroczystość nadania mu doktoratu honoris causa na Uniwersytecie Feria.

Sensacje raportu 16 państw

Przekreślenie socjalizacji w Niemczech

PARYŻ. — Jak już podaliśmy, w Paryżu opublikowane sprawozdanie konferencji 16 państw, określające ich potrzeby gospodarcze oraz rozmiary niezbędnej pomocy amerykańskiej.

Sprawozdanie uwzględnia potrzeby nie tylko 16 państw, uczestniczących w naradach paryskich, lecz również potrzeby Niemiec zachodnich, które w ogólnym planie potraktowane zostały narówni z innymi krajami.

Łączne potrzeby 16 państw oraz Niemiec zachodnich w ciągu najbliższych czterech lat ustalone zostały w wysokości 25 miliardów 440 milionów dolarów. W roku 1951 autorzy sprawozdania spodziewają się gospodarczego usamodzielnienia uczestników konferencji. W tym celu opracowano zasady planu czteroletniego, obliczonego na podwyższenie produkcji rolnej i przemysłowej, oraz na zwiększenie wydobycia surowców.

Z kolei sprawozdanie podaje cyfry, dotyczące przewidzianego wzrostu produkcji. Wzrost ten autorzy sprawozdania uzależniają od znacznego importu z Ameryki. **Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się również za uregulowaniem sprawy swobodnego kierowania robotników z jednego kraju do drugiego, aby w ten sposób rozwiązać problem braku sił roboczych przez zorganizowanie 2-milionowej armii bezrobotnych, wędrujących z kraju do kraju.**

Równocześnie w sprawozdaniu podkreślono, że program odbudowy 16 państw i Niemiec zachodnich, ma się opierać na zasadzie **nieskrępowanej inicjatywy prywatnej, co oznacza przyjęcie amerykańskiego punktu widzenia w sprawie nacjonalizacji.**

Dokument, podpisany przez uczestników konferencji, został specjalnym samolotem przesłany do USA. Minister Marshall bezpośrednio po otrzymaniu sprawozdania udał się do Waszyngtonu, aby przedstawić prezydentowi Trumanowi prośbę uczestników konferencji paryskiej.

Tow. Valentine z SFIO zwiedza Polskę

WARSZAWA. — We czwartek 15 b. m. tow. Valentine, sekretarz Wydz. Zagranicznego SFIO — Francuskiej Partii Socjalistycznej, wyjeżdża w dalszy objazd po kraju. Zwiedzi on Wybrzeże, Dolny Śląsk, Łódź i Kraków. Celem jego podróży jest zwiedzenie większych zakładów pracy i zaznajomienie się ze stanem odbudowy kraju oraz bezpośrednie nawiązanie kontaktu z masami robotniczymi.

Tow. Valentine jest — gościem CKW PPS.

Rząd USA obraduje poufnie

WASZYNGTON. — Prezydent Truman zwołał we środę wieczorem swych ministrów na naradę. Wyniki narady prezydenta Trumana z ministrami nie są znane. Jednakże w kołach politycznych Waszyngtonu przypuszczają, że omawiana była sprawa ewentualnego zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu dla omówienia pomocy gospodarczej dla Europy oraz sprawozdanie „konferencji 16", dotyczące planu Marshalla.

W telegraficznym SKRÓCIE

LONDYN — Dotychczasowy strajk w szkockich kopalniach węgla kosztuje Anglię 600 000 ton węgla. Obecnie grozi nowy strajk 16 tysięcy górników szkockich.

LONDYN — Delegacja Izby Reprezentantów USA w liczbie 8 osób przybyła do Anglii. Delegacja ma zapoznać się z sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Niemczech, na Środkowym Wschodzie i Bliskim Wschodzie.

PRAGA — W Libercu w Czechosłowacji wybuchł pożar w składach towarowych, ofiarą którego padło 100 tys. kg wełny. — Szkody wynoszą przeszło 10 milionów koron.

BERLIN — Ostatni obóz jeńców wojennych w strefie amerykańskiej został zlikwidowany. — Obóz znajdował się na terenie b. obozu koncentracyjnego w Dachau.

Z RAF-u do polityki

przechodzi marsz. Douglas

LONDYN. — Jak donosi agencja Reutera, marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas oświadczył na konferencji prasowej w Herford że po przekazaniu w dniu 1 listopada funkcji brytyjskiego dowódcy wojskowego w Niemczech, wycofa się z RAF-u i prawdopodobnie poświęci działalności politycznej.

Sztab fachowców odbudowy

przybył z Anglii do Polski

WARSZAWA. — Dnia 24 b. m. przybył do Warszawy brytyjski minister odbudowy p. Lewis Silkin na zaproszenie ministra odbudowy Kaczorowskiego.

Ministrowi Silkinowi towarzyszą w czasie pobytu w Polsce przybyli wraz z nim z Wielkiej Brytanii: podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie odbudowy sir Thomas Sheepshanks, prezydent brytyjskiego Instytutu Urbanistycznego p. I. R. Howard Roberts, kierownik odbudowy miasta Coventry p. D. Gibson, autor planu przebudowy Manchesteru p. Roland Nicholas, oraz kierownik działu technicznego w brytyjskim ministerstwie odbudowy p. Samuel Beafoy.

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie goście odbyli dwie konferencje: w Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego, gdzie zapoznali się z planami odbudowy kraju i w Centralnym Urzędzie Planowania, gdzie przedstawione im zostały zasady ogólnego planowania.

Pobyt gości brytyjskich w Polsce potrwa około 2 tygodnie, w czasie których zwiedzą szereg miast i ośrodków przemysłowych, zarówno w Polsce Centralnej, jak i na Ziemiach Zachodnich i Pomorzu.

„Nic o nas bez nas"

Okólnik tow. premiera

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów tow. Cyrankiewicz wydał okólnik, który określa kryteria, jakich należy trzymać się przy zwalnianiu pracowników państwowych.

Dobro służby jest kryterium naczelnym. Należy jednak brać pod uwagę także sytuację materialną każdego pracownika, a decyzję o redukcjach poszczególnych pracowników winny być podejmowane po dokładnym zbadaniu i wszechstronnym wyświetleniu okoliczności danego przypadku.

„Między innymi — stwierdza tow. Premier — poważną rolę mogą i powinny odegrać w tym względzie związki zawodowe. Dlatego uważam, że rzecz niezbędną, aby przy redukcjach właściwe władze zasięgały opinii właściwych zw. zaw. i przy podejmowaniu decyzji brały tę opinię pod uwagę".

Okólnikiem tym zostaje zrealizowany jeden z naczelnych postulatów pracowników państwowych a tym samym i ruchu zawodowego: „Nic o nas bez nas".

Bitwa o węgiel w ZSRR

reorganizuje zawód górniczy

MOSKWA. — Rozwój zasobów energetycznych w Związku Radzieckim jest jednym z głównych celów rządu radzieckiego.

Dlatego też rozpoczęła „bitwę o węgiel", która pomoże do zwiększenia produkcji ze 166 milionów ton w 1940 r. do 250 milionów ton w 1950 r.

Ponadto w celu zachęcenia górników do pracy, rząd postanowił urządzać corocznie „dzień górnika" i nada wyjątkowo zasłużonym pracownikom honorowy tytuł „elity górniczej". Górnicy ci jednocześnie z oznakami otrzymają bezpłatnie odświętne mundury.

Górnicy będą mieli poszczególne stopnie, poczynając od dyrektora kopalni aż do brygadiera grup pracujących na dole w kopalni. Wszyscy pracujący w kopalniach będą nosili mundury (na wzór kolejarzy) i każdy wydział będzie miał specjalne oznaki.

Cholera nad Nilem

sparaliżowała życie

KAIR. — W związku z wybuchem epidemii cholery w delcie Nilu, rząd egipski rozważa możliwości zabronienia wyjazdu pielgrzymów egipskich do Mekki.

Miejscowości, w których panuje zaraza, są otoczone przez wojsko i wszelki ruch ludności został wstrzymany. Stacje kolejowe w tych miejscowościach są nieczynne. Ruch samochodowy i ruch statków na kanałach został całkowicie wstrzymany.

Zarażona strefa znajduje się o 10 km na północ i wschód od stolicy Egiptu.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

SYRENI ŚPIEW GEN. DE GAULLE

Na marginesie propagandowej kampanii, jaką de Gaulle rozpoczął przed wyborami samorządowymi pisze:

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТОВ ДЕПУТАТОВ ТРУДЯЩИХСЯ СССР

„W swoich wystąpieniach de Gaulle oczernia Związek Radziecki. Przekonuje swych słuchaczy o niebezpieczeństwie, jakie rzekomo grozi Francji od ZSRR. De Gaulle stara się tym oszczerstwem ukryć niebezpieczeństwo zagrażające Francji ze strony amerykańskich ekspanzjonistów, którym ofiaruje on swoje usługi.

W przemówieniach de Gaulle wielbi Stany Zjednoczone, jako „przeciwwagę" Związku Radzieckiego. Jednakże generał uważa, że Stany mogą popełnić pomyłkę, i „nie znajdą źródła światła, któreby im (w Europie) przyświecało". Oznacza to, że USA szukają tego źródła nie tam, gdzie należy go szukać i w ten sposób tłumaczy de Gaulle amerykańskich monopolistów na zachodnie Niemcy. W opinii de Gaulle'a „zachodnia Europa może zorganizować się tylko wokół silnej Francji.

Jeżeli przypomnimy, że nie którzy francuscy politycy i prasa usilnie udowadniają Stanom, że przemysł metalowy Francji jest bardziej sposobną lokatą kapitałów amerykańskich, niż przemysł Ruhry; jeżeli będziemy pamiętali, że propozycja amerykańska unii celnej Zachodniej Europy była postawiona przez delegata francuskiego, to to łącznie z oświadczeniami de Gaulle'a może oznaczać tylko jedno: francuska reakcja proponuje amerykańskim monopolom wykorzystanie Francji, a nie zachodnich Niemiec, jako podstawowego narzędzia w dziele przekształcenia Zachodniej Europy w przyczółek amerykańskiej ekspanzji.

Jednakże de Gaulle wie, że naród francuski nie chce służyć za „źródło światła", któreby oświecało szlaki amerykańskiej ekspansji w Europie. Dlatego de Gaulle ciągle żąda, by we Francji ustanowiono reżim, w którym państwo miało by tylko jedną głowę tj. dyktatora, a ściśle mówiąc dyktatora de Gaulle'a.

Rozumie się, że de Gaulle nazywa siebie „wielkim człowiekiem", który ma „uratować" Francję. Na jaw wychodzi przy tym, że de Gaulle, reakcjonista z krwi i kości, który krzykiem o rzekomym zagrożeniu ze strony ZSRR otwiera drzwi Francji rzeczywistemu niebezpieczeństwu ze strony amerykańskich ekspansjonistów, właśnie krzykiem o zapewnieniu bezpieczeństwa stara się zakryć koncepcję przekształcenia swego kraju w narzędzie amerykańskich monopoli i toruje drogę swojej własnej dyktaturze we Francji".

Poetyczna rola „źródła światła", która tak odpowiada de Gaullowi, będzie trudna w praktycznej interpretacji. Z jednej strony Amerykanie wolą inwestować w Niemczech, gdzie mogą robić co im się podoba, z drugiej sami Francuzi nie mają większej ochoty spalać się na ołtarzu amerykańskiej polityki. De Gaulle wabi syrenim śpiewem i jednych i drugich. Gdy mu się to nie uda, wówczas Odysseja generała zakończy się nieuchronnie między Scyllą a Charybdą.

Gen. Markos chce wysłać delegację do ONZ

Według doniesień ze źródeł powstańczych gen. Markos, dowódca greckiej armii demokratycznej, zwrócił się do ONZ z prośbą o pozwolenie wysłania delegacji na Zgromadzenie Generalne, reprezentującej wyzwolone tereny Grecji.

Polityka dolarowa godzi w interesy robotników

Ostatnia wojna narzucona narodom pokojowym przez rozbójniczy imperializm niemiecki spowodowała ogromne spustoszenie we wszystkich krajach europ. nie które kraje, jak np. ZSRR. Polska Jugosławia ucierpiały nie tylko powodu zażartych i długotrwałych działań wojennych, ale też z powodu planowej gospodarki rabunkowej okupanta, dążącego do zniszczenia podstaw życia narodowego państw słowiańskich.

Nic więc dziwnego, że w rezultacie tego zmagania wszystkie państwa koalicji antyhitlerowskiej w Europie wyszły z wojny zubożałe, a położenie mas ludowych stało się nad wyraz ciężkie.

Inny był rezultat wojny dla St. Zjednoczonych Ameryki Północnej. USA nie tylko nie ucierpiały na skutek działań wojennych, ale na odwrót — wojna przyczyniła się do wielkiego wzrostu amerykańskiej produkcji i dochodu narodowego. Stany Zjednoczone wyszły z wojny wzbogacone.

Zdawało się być rzeczą naturalną, że wzbogacona Ameryka, uczestniczka koalicji antyhitlerowskiej, przyjdzie z pomocą krajom przez wojnę zniszczonym, a przede wszystkim tym, które najbardziej ucierpiały i największy wkład włożyły w dzieło rozgromienia wspólnego wroga.

Okazało się jednak, że reakcja amerykańska, która doszła do władzy po śmierci prezydenta Roosevelta, ani myśli o pomocy dla odbudowy zniszczonych krajów. Wzbogacony na wojnie wielki kapitał amerykański wykorzystuje swą wzmocnioną pozycję dla narzucenia swej woli osłabionym sojusznikom. Za pomocą dolara usiłuje podporządkowywać żywotne interesy zniszczonych państw sojuszniczych swym planom panowania nad całym światem.

Warunki, jakie stawiają dolarowi dyktatorzy krajom potrzebującym pomocy, oznaczają w praktyce zrzeczenie się suwerenności państwowej, rezygnację z odbudowy swych gospodarstw narodowych oraz oddanie swoich narodów wyzyskowi amerykańskich kapitalistów. Szumny „plan Marshalla" ma wiećnie ze cel uzależnić od amerykańskich monopolistów, kraje europejskie hamować ich rozwój ekonomiczny przekształcić je w dogodny rynek zbytu dla amerykańskich towarów. Dla robotników zniszczonych krajów oznacza to bezrobocie, głód i ucisk obcego zachłannego kapitału.

Do czego zmierza „plan Marshalla" najlepiej ilustruje przykład Włoch. Włochy po wydaleniu z rządu socjalistów i komunistów stały się terenem niepodzielnego panowania kapitału dolarowego. De Gaspery premier z łaski Wall Street uprawia wyłącznie politykę dolarową. Włochy pod rządami prawicy cieszą się największym uznaniem i poparciem dolarowego cielca. Ze t[illegible] Włochy są najbardziej głodującym krajem. Odbudowa zniszczeń wojennych nie rusza z miejsca, a liczba bezrobotnych sięga 2 milionów ludzi. Kilka dni [illegible] mu wicepremier włoski Luigi Einaudi oświadczył w Londynie. [illegible] Włochy mogą oddać do dyspozycji państw europejskich milion robotników, „w celu udzielenia pomocy przy wykonaniu „planu Marshalla".

Okazuje się, że po długotrwałych i zabójczych dla narodu włoskiego wojnach, prowadzonych przez mussoliniec[illegible] w Hiszpanii Abisynii, Libii itp. — Włochy [illegible] a dużo ludzi [illegible] jeden milion można przehandlować. Jasne, że gdyby we Włoszech przystąpiono do odbudowy zniszczeń wojennych, gdyby podjęto na szeroką skalę przebudowę i uprzemysłowienie kraju, na pewno nie byłoby „za dużo" robotników.

Tylko mocodawcy obecnego rządu włoskiego nie życzą sobie, aby Włochy się odbudowały i uruchomiły własny przemysł. Wolą widzieć Włochy zacofane, ale za to dobrego klienta amerykańskiej tandety. Poco produkować na przykład samochody w zakładach Fiata we Włoszech, kiedy można je sprowadzić z Ameryki. A że robotnik włoski zostaje bez pracy i głoduje, tym się kapitaliści amerykanscy nie przejmują. Zresztą można emigrować, tułać się na obczyźnie w poszukiwaniu chleba. Jest „plan Marshalla", kupczy więc wicepremier Luigi Einaudi milio[illegible] włoskich robotników. Przykład Włoch nie jest odosobniony. To samo można powiedzieć i o tych wszystkich krajach, które orientują się na dolary amerykańskie.

Dlatego też odrzucając amerykański plan podporządkowania się dyktandu magnatów Wall Street bronimy swej niezależności państwowej, chronimy naszych robotników przed wyzyskiem międzynarodowego kapitału. Dzięki naszym reformom społecznym zlikwidowaliśmy raz na zawsze klęskę bezrobocia. My nie mamy robotników na eksport. Na odwrót — staramy się sprowadzić wszystkich polskich robotników, skazanych za czasów sanacji na tułaczkę — z powrotem do kraju. Dziesiątki tysięcy polskich górników, którzy długie lata pracowali dla obcych kapitalistów, pracują obecnie z wielką ofiarnością dla własnego kraju, mnożąc bogactwa swego narodu, kując lepszą przyszłość dla polskiego robotnika. Aczkolwiek robotnicy nasi pracują jeszcze w trudnych warunkach materialnych, mają jednak tę świadomość, że nie pracują dla zysku obcego lub swojego kapitalisty, nie grozi im widmo bezrobocia, i że wysiłek ich skierowany jest na przyspieszenie chwili odbudowy Ojczyzny i swego własnego dobrobytu.

Pomoc ze strony zasobnej Ameryki ułatwiłaby nam niewątpliwie przetrwać okres trudności. Pomoc tę jest nam potrzebna i o nią się ubiegamy. Ale nie godzimy się na taką pomoc, która by naruszyła naszą niezależność państwową i hamowała proces uprzemysłowienia kraju, co w konsekwencji oznaczałoby bezrobocie i głód milionów robotników skazanych na wyzysk obcego kapitału.

J. M.

Przejaw troski
o znękanego wojną człowieka

Pierwsze kłopoty i najbliższe plany na przyszłość wymagające szybkiego rozwiązania we wszystkich krajach europejskich na zakończeniu wojny, dotyczyły przede wszystkim zaspokojenia głodu. Niemal wszystkie przejawy przyjaźni zadzierzgniętej między narodami w czasie wojny gruntowały się po przez wzajemną pomoc w zbożu i innych artykułach spożywczych. Zgłodniały, zniszczony materialnie człowiek, stał się przedmiotem największej troski władz.

[illegible] jęły władze demokratycznej Polski

Zarzucano nam, w pierwszym okresie przemian ustrojowych, że dokonywane przez obóz demokratyczny w Polsce reformy gospodarcze mogą skutecznie owocować dopiero po dłuższym okresie czasu. [illegible] przestrzeniano plotki, że chcemy poświęcić poziom życia pokolenia obecnego dla problematycznych [illegible] sięgnięć w odległej przyszłości.

Mimo tych kłamliwych insynuacyj — próbujących żerować na [illegible] dzy powojennej mas pracujących — ani robotnik, ani chłop nie [illegible] wahał się, choćby na chwilę, w d[illegible] le wywłaszczania obszarników i [illegible]

Pełnym potwierdzeniem tej wiary jest właśnie gospodarczy plan trzyletni, którego realizacja jest dziś kontynuowana przez wszystkie gałęzie przemysłu i rolnictwo. Wszelkiego rodzaju inwestycje, które mogłyby skutecznie owocować po dłuższym dopiero okresie czasu, ustąpiły miejsca doraźnym wysiłkom, zmierzającym do wyrównania i przekroczenia poziomu życia z 1939 roku. I dlatego plan nazwano słusznie planem sytości. Kiedy czyta się jego treściwe sformułowania wyrażone przez fachowców w cyfrach, a dotyczące wszystkich dziedzin naszej gospodarki — czuje się pulsującą — jak żywą krew troskę o znękanego wojną człowieka.

Ta troska jest dziś, w momencie realizacji wspomnianego planu głównym motorem wszelkich poczynań świata pracy. Realizując plan pracujemy dla siebie i naszych dzieci. Każde najmniejsze nawet osiągnięcie przekształca się w realną codzienną korzyść.

Ale każdy plan opracowany z myślą o człowieku może być realizowany tylko przy współudziale tego człowieka. Taka jest zasada wszelkiego społecznego działania. Jest oczywiste, że w takich warunkach o wykonaniu decydować musi cały świat pracy, bez względu na stanowisko i rodzaj funkcji poszczególnych pracowników.

Start nasz jest ciężki — to prawda. Następne plany gospodarcze będą niewątpliwie dużo łatwiejsze do zrealizowania; choćby z tego powodu, że pierwszy powojenny wysiłek pozwoli nam zaspokoić najważniejsze potrzeby. Łatwiej jest każdemu człowiekowi urządzać się we własnym mieszkaniu, jeżeli może już najeść się do syta i kiedy zdołał nagromadzić najkonieczniejsze sprzęty.

Dlatego polityczne organizacje robotnicze i Związki Zawodowe odwołują się dziś do ofiarności człowieka pracy. Bez tej ofiarności rozumianej jako świadome rezygnowanie przez pewien okres życia z maksymalnie dobrych warunków egzystencji — trudno będzie zrealizować w pełni plan 3-letni. Nie znaczy to jednocześnie, że wynagrodzenie za pracę, poziom życia nie będą mogły wzrastać stopniowo w miarę osiągnięć. Mimo to jednak wyrzeczenia w pewnym okresie są nieodzowne.

Cóż może być najsilniejszym argumentem, któryby potrafił wyzwolić w masach entuzjazm pracy i wolę walki o realizację 3-letniego planu gospodarczego?

Jest nim niewątpliwie świadomość, że plany naszej przyszłości leżą w naszych rękach, że gospodarujemy na swoim i że dorobek najmniejszego nawet przedsiębiorstwa jest obracany na potrzeby mas pracujących całej Polski.

A. Po

Z naszego stanowiska

Sprawa postawiona jasno

Wystąpienie min. Modzelewskiego na Sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ dało możność sprecyzowania poglądów Polski na sytuację międzynarodową. Przedewszystkim została wyraźnie sformułowana teza o istnieniu dwóch podstawowych problemów, z których jeden obejmuje likwidację skutków wojny, a drugi zagadnienia budowy pokoju.

Aczkolwiek rozwiązanie obydwu problemów opiera się o różne czynniki międzynarodowe, to jednak sposoby rozwiązań muszą się wzajemnie uzupełniać.

Min. Modzelewski wypowiedział się zdecydowanie przeciwko próbom zacierania różnic między państwami, które w czasie ostatniej wojny były napastnikami, a tymi, które stały się przedmiotem napaści — ofiarą, składającą haracz nie tylko z mienia i życia swych obywateli nie tylko z substancji materialnych swego gospodarstwa narodowego, ale ponadto podlegały one prześladowaniom, nie mającym nic wspólnego z przebiegiem działań wojennych. Nasz przedstawiciel przypomniał delegatom wszystkich narodów zjednoczonych, że Polska straciła 6 milionów swej ludności w ciągu 5 lat okupacji niemieckiej. Straty nasze w zakresie dóbr kulturalnych w tym okresie były olbrzymie, miejscami nie do odrobienia. Wyrównanie strat naszej gospodarki narodowej wymaga wielu lat pracy i wysiłków milionów ludzi.

Postawa naszego narodu w 1939 roku i przez cały czas wojny oraz okupacji niemieckiej, ofiary krwi, straty materialne i cierpienia upoważniają przedstawiciela naszego rządu do wyjaśnienia delegatom wszystkich państw ONZ naszego stanowiska w sprawie odbudowy Europy. Nie zgadzamy się na pierwszeństwo w pomocy dla Niemiec, w imię zasad moralnych. Napastnik nie może korzystać z pomocy wcześniej aniżeli jego ofiara. Protestujemy przeciwko pomocy dla Niemiec w imię nie tylko własnego bezpieczeństwa, ale w trosce o pokój całej Europy.

Jak policzek dla możnych państw, spełniających rolę opiekunów niemieckich, brzmi stwierdzenie min. Modzelewskiego, że w tym czasie, kiedy Francuzi zmuszeni są obniżyć swoje dzienne racje chleba do 200 gr., to Niemcy mają konsumować 600 gr. Dożywia się więc w przyśpieszonym tempie niedawnego napastnika, równocześnie osłabiając jego ofiary. Czy to nie stanowi premii, czy to nie jest zachętą do nowych napaści, nowych wojen?

Jeszcze nikt tak wyraźnie, jak przedstawiciel Polski nie powiedział na terenie ONZ, że w procesie odbudowy Europy oraz likwidacji skutków niedawnej wojny musi być przyjęta ustalona hierarchia. Należy uznać zasadę pierwszeństwa dla krajów zniszczonych przez Niemcy. Wynika ona nie tylko z potrzeb tych krajów, ale również ze stosunku sojuszniczego państw, które wspólnymi siłami obalały potęgę niemiecką.

Nie uchylamy się w przyszłości od współpracy z Niemcami, rozumiemy jej niezbędność, ale muszą być uprzednio dochowane warunki, na których jest oparta troska o bezpieczeństwo granic i pokój powszechny.

Aby jednak mogły nastąpić prawidłowe rozwiązania sytuacji powojennej, niezbędne jest uznanie zasady sprawiedliwości w życiu międzynarodowym oraz troski o utrzymanie pokoju za naczelne wytyczne w polityce międzynarodowej. Dlatego właśnie polski minister spraw zagranicznych zdecydowanie wystąpił przeciwko próbom podziału państwa na bloki, zarówno w Europie, jak i na całym świecie, stanowczo przeciwstawiając się odseparowaniu Polski przy pomocy [illegible] tej czy żelaznej kurtyny.

Zdajemy sobie sprawę, że tylko szczera współpraca niedawnych zwycięzców w krwawej i długotrwałej wojnie może zapewnić prawidłowy rozwój stosunków powojennych. Przede wszystkim zaś jednomyślność działania wszystkich wielkich mocarstw może skutecznie [illegible] bezpieczyć pokój, utrwalając jego dobroczynne skutki dla wszystkich narodów świata.

Z takiego ujęcia sprawy wynika zasadniczy postulat Polski, która domaga się wzmocnienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Egoistyczna polityka poszczególnych mocarstw, imperialistyczne zakusy Stanów Zjednoczonych w stosunku do Europy, niehamowana przez rządy zachłanność sfer wielkokapitalistycznych itp. — nie sprzyjają utrwaleniu autorytetu ONZ., wypaczają jego założenia ideowe i uniemożliwiają realizację zadań praktycznych.

Przyznanie Niemcom prawa pierwszeństwa w odbudowie, udzielanie im pomocy przed przyznaniem jej takim krajom jak Polska, czy Jugosławia, przeoczenie potrzeb Francji — rozzuchwaliłoby jedynie Niemcy. Okazałoby się bowiem, że po każdej wojnie, którą one wywołują w Europie mają prawo pierwszeństwa w odbudowie. A przecież to jest najistotniejsza premia dla pokonanego ona bowiem decyduje, że przegrywa on nie wiele w porównaniu do korzyści, które odnosi z dokonanych zniszczeń w krajach swych przeciwników.

Głos Polski nie jest tylko próbą obrony swych interesów. Przemówić chcemy również do sumienia świata.

[illegible]

Idea Orła w konkursie na godło Państwa

WARSZAWA. — Sprawa ujednostajnienia typu godła państwowego jest sprawą pilną. Stosowano dotąd zupełną dowolność stylu, epok i poziomu artystycznego.

Rozpoczynający się nowy okres dziejów musi być wyrażony nowym symbolem państwowym, w którym łączyć się winny: współczesność i przeszłość!

Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłosiło konkurs na wzór Orła państwowego.

Przy ocenie prac konkursowych brane będzie pod uwagę przede wszystkim najcharakterystyczniejsze rozwiązanie idei orła i najwłaściwsza stylizacja.

Robotnicy otrzymają węgiel

Zaopatrzenie świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby

(S) W Krakowie odbyło się posiedzenie prezydium MK PPS KM PPR. i OKZZ na tematy gospodarcze. Porządek dzienny obejmował sprawę zaopatrzenia świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby, jak: węgiel, kartofle i kapustę oraz tłuszcze i mięso. p

W sprawie węgla OKZZ udzieliło następujących wyjaśnień na miasto Kraków na okres od 1. VI. do pierwszych mrozów, uzyskano 25 tys. ton węgla i także samą ilość — na województwo. Kontygent węgla transportowanego w Śląsk wynosi ok. 50 tys. ton. Ostatnio poczyniono starania, aby 10 tys. ton przywieźć innymi środkami lokomocji. Węgiel na kartki aprowizacyjne pierwszej kategorii otrzymuje Kraków co miesiąc, przy czym w październiku otrzymano z tego tytułu 2.210 ton. Węgiel aprowizacyjny do opalania budynku oprócz szpitali, które otrzymują węgiel osobno, jest dostarczany co miesiąc (w październiku 1.330 ton węgla i 850 ton koksu). Prócz tego węgiel deputato wy otrzymują robotnicy, którzy mają zagwarantowaną umowę zbiorową.

Węgiel wolnorynkowy przychodzi co miesiąc. W sierpniu na miasto Kraków przypadło 3.726 ton. tego otrzymują wszyscy robotnicy bez kartek po 500 kg na gospodarstwo. Węgiel drobnicowy odbiera się wprost z kopalni własnymi środkami lokomocji (w sierpniu 3.000 ton, na październik ilość ta ma być podwojona). Ponadto czynione są starania o zwiększenie transportu węgla drobnicowego Funduszu aprowizacyjnego.

W dalszym ciągu zebrania postanowiono zwołać na środę konferencję przy udziale przedstawicieli związku Samopomocy Chłopskiej, „Społem", PCH i Państwowego Funduszu aprowizacyjnego w sprawie zaopatrzenia ludności w ziemniaki i kapustę.

Postanowiono omówić na konferencji wysłanie delegacji do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w celu zwolnienia z województwa poznańskiego 10.000 ton ziemniaków dla Krakowa, w celu rozprowadzenia ich dla robotników fabrycznych.

Ponadto postanowiono zwołać 26 bm. konferencję przy udziale przedstawicieli Spółdzielni Przetworów Mięsnych i wszystkich zainteresowanych spółdzielni fabrycznych w celu uregulowania sprawy zakupu żywca na wolnym rynku w celu zaopatrzenia robotników w mięso po tańszych cenach.

Akademia inauguracyjna miesiąca wymiany kulturalnej z ZSRR

(S) Wojewódzki Komitet Organizacyjny Miesiąca wymiany kulturalnej ZSRR urządza w sobotę dnia 27 września br. w Krakowie w sali kinoteatru „Świt" o godz. 11.30 uroczystą akademię inauguracyjną z okazji miesiąca wymiany kulturalnej ZSRR.

W programie przemówienia przedstawicieli partyj politycznych i organizacyj społecznych oraz konsula ZSRR ob. Owsiejenko. — Po przemówieniach bezpłatny pokaz nowego filmu radzieckiego „Admirał Nachimow".

Wstęp za zaproszeniami. — W sprawie uzyskania zaproszeń należy się zwracać do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Kraków, Batorego 14, tel. 502-21.

Bezpłatne książki dla bibliotek

(S) Dzień Spółdzielczości obchodzony 28 bm. ma dać nie tylko przegląd osiągnięć ideologicznych i gospodarczych, — ale również przegląd licznych form pracy społeczno - oświatowej prowadzonej przez różne spółdzielnie.

Szczególny wysiłek podjął w tym roku „Czytelnik" Spółdzielnia Pracy i Użytkowników z o. o. (tzw. „Krakowski Czytelnik") Rada Nadzorcza tej Spółdzielni zdecydowała przeprowadzić bezpłatne rozdawnictwo książek w ilości 1500 egz. pomiędzy 75 bibliotek spółdzielczych, społecznych i oświatowych z okazji Dnia Spółdzielczości.

Rozdziału książek dokona Wydział Społeczno - Wychowawczy Spółdzielni „Czytelnik", Kraków ulica Bracka 6, biorąc pod uwagę kolejność zgłoszeń i terytorialne rozmieszczenie zgłaszających się bibliotek.

Pożar od pioruna

(AR) Od uderzenia pioruna w czasie burzy wybuchł pożar w zabudowaniach przy ul. Twardowskiego 94 własność ob. Ruska i Tomali. Ogień rozszerzył się na stojący obok budynek pod nr. 96. Oba domy były drewniane, parterowe i kryte papą. Całkowicie spaleniu uległ dach i wiązania dachowe pierwszej realności oraz częściowemu — dach drugiej. Pożar straż ugasiła. Straty duże.

Interesujący odczyt w „Kuźnicy"

(IM) W dniu 24 bm. w lokalu Klubu Inteligencji „Kuźnica" wybitny działacz Polonii Amerykańskiej i amerykańskiego ruchu zawodowego i robotniczego, Bolesław Gebert wygłosił odczyt na temat „Polityka USA a zagadnienia ogólne Polski".

Ob. Gebert, dziennikarz i działacz społeczny, były redaktor wychodzącego w Detroit „Głosu Ludowego" i b. prezes stowarzyszenia „Polonia", po trzydziestu czterech latach pobytu w Stanach Zjednoczonych powrócił przed trzema tygodniami do Polski, by tu pozostać, pracować i działać.

W wygłoszonym odczycie ob. Gebert podkreślił że amerykański ruch związków zawodowych i ruch robotniczy idzie po linii walki o pokojową współpracę międzynarodową i potępia zagraniczną politykę rządu USA. Te same nastroje pokojowe nurtują „Polonię" amerykańską, która potępia politykę rządu Stanów Zjednoczonych w stosunku do polskich Ziem Odzyskanych, oraz jego tendencję udzielania pomocy dla odbudowy Niemiec, przy równoczesnym odmówieniu pomocy odbudowującej się Polsce. Ta zdrowo myśląca część społeczeństwa amerykańskiego grupuje się wokół osoby Wallace'a, wysuwające na czoło współczesnych zagadnień — kwestię utrzymania przymierza Wielkiej Trójki i autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych dla utrzymania pokoju światowego.

Działacz socjalistyczny Polonii w USA w Krakowie

(A) Do Krakowa przybył znany działacz Polonii Amerykańskiej Bolesław Gebert, oraz minister pełnomocny Józef Olszewski. Gebert, pochodzący z Białostockiego wyemigrował w roku 1912 do USA gdzie pracował jako górnik w kopalni węgla. W roku 1918 przystąpił do zorganizowania polskiego oddziału amerykańskiej partii socjalistycznej.

Jako sekretarz Amerykańskiej Partii Socjalistycznej i redaktor „Głosu Robotniczego" w dalszym ciągu kontynuował swoją pracę w ruchu robotniczym.

Gebert, w czasie swego pobytu w Polsce zwiedził Ziemie Odzyskane, Warszawę i Białostoczczyznę. W czasie swego pobytu w Krakowie zwiedził miasto i wygłosił w Kuźnicy" odczyt na temat: „Polityka USA a zagadnienia ogólne Polski".

Młodzież werbuje do pracy w kopalniach

(A) Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w porozumieniu z organizacjami młodzieżowymi OM TUR ZWM, WICI wszczął akcję werbunkową do pracy w kopalniach węgla na terenie Górnego Śląska.

Z terenu województwa krakowskiego wyjedzie do kopalń Zjednoczenia Węglowego w Zabrzu kilkaset osób. Wszyscy przyjęci do pracy otrzymują obok wynagrodzenia od 5.000—8.000 złotych, przydziały żywnościowe o wartości 3.500 zł ubranie ochronne, stołówkę, mieszkanie, opał i światło bezpłatnie.

Informacji w tej sprawie udzielają sekretariaty powiatowe poszczególnych organizacji młodzieżowych przeprowadzające również rejestrację chętnych na wyjazd.

Inż. Tubielewicz dyrektorem BOP

GDAŃSK — W związku z powołaniem inż. Szedrowicza dotychczasowego dyrektora Biura Odbudowy Portów w Gdańsku na inne stanowisko do Szczecina, kierownictwo BOP objął inż. Witold Tubielewicz, naczelny inżynier BOP.

Publiczność tramwajów krakowskich na odbudowę Stolicy

(S) [illegible] ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, powzięto uchwałę, upoważniającą miejską Kolej Elektryczną do pobierania w dniach 28, 29 i 30 bm. dopłaty do cen biletów tramwajowych w wysokości zł 5 na rzecz odbudowy miasta Stołecznego — Warszawy.

Ponadto polecono Miejskiej Kolei Elektrycznej pobrać jednorazowo na ten sam cel przy wykupie miesięcznych kart abonamentowych następujące sumy: przy kartach normalnych — zł. 60, — przy kartach ulgowych zł 30, — przy kartach ulgowych dla młodzieży szkolnej złotych 10.

MKE ma również zwrócić się do wszystkich posiadaczy rocznych kart wolnej jazdy o wpłacenie jednorazowo kwoty zł. 100. Wyłączone od opłaty są miesięczne karty służbowe na okaziciela.

Należy sądzić, że społeczeństwo krakowskie z uznaniem przyjmie tę uchwałę i chętnie przyczyni się w ten sposób do odbudowy Stolicy.

Na pomnik tow. Daszyńskiego

(W) Komitet Dzielnicowy na Prądniku Czerwonym wpłacił 2 tysiące złotych, wzywając Komitety Dzielnicowe na Prądniku Białym i w Rakowicach do wpłacenia takiej samej kwoty.

Komitet Zakładowy PPS i Rada Zakładowa fabryki Wachs wpłaciła 2.540 złotych. Towarzysze z fabryki farb i lakierów Lutz — wpłacili 1110 złotych Komitet Zakładowy PPS przy wytwórni cygar wpłacił 430 złotych.

Pracownicy i robotnicy „Krakowskich Wapienników" wpłacili 821 złotych.

Tow. Stanisław Jończyk wpłacił 100 złotych. Tow. Stanek Józef wezwany przez tow. Stręka wpłacił 300 złotych, wzywając Michała Ledwosia, Ignacego Kozaka Władysława Kluba, Mariana Pajączkowskiego, Józefa Fidzińskiego, Krystynę Jackowską oraz Aleksandra i Stanisława Oczosiów. Na wezwanie tow. Kajtocha starosta powiatowy Wadowice, tow. Borek Mieczysław wpłacił 500 złotych, wzywając tow. Wiśnickiego, Janika, Łyczkowskiego, Kuklina i Niemca z Wadowic. Tow. Andrzej Banach z firmy Wachs i sp. wpłacił 500 złotych, wzywając inż. Józefa Kwaśniewskiego, dyr. Józefa Kotulę, inż. Juliusza Wachsa oraz tow. Stańczyka Ludwika —

Tow Tadeusz Wróbel złożył — 100 złotych, wzywając tow. dr J. Różańskiego, w-prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, mgr Bernarda Trauba, w-prokuratora Sądu Okręgowego oraz adwokata dr Stanisława Karczaka.

Wybuch gazu świetlnego

(AR) Przy ul. Włóczków 11 a, na parterze w sklepie i pracowni szewskiej Nowaka Ludwika nie zamknięto kurka w kuchence gazowej. Zapalenie zapałki spowodowało wybuch nagromadzonego gazu świetlnego, wskutek czego pracownia została zdemolowana, wyrwana żelazna żaluzja sklepowa i wybite szyby w okolicznych mieszkaniach. Przy tym uległ poparzeniu Nowak Stanisław, brat właściciela sklepu. Samochód straży przewiózł go do opatrzenia na Pogotowie Ratunkowe. Straż pożarna zamknęła dopływ gazu i zabezpieczyła miejsce wypadku.

Za samowolne zafantowanie jałówki

(S) W Mordarce powiatu limanowskiego, Piotr Szubryk lat 24 i Bolesław Król lat 21 zafantowali Janowi Hudemu w oborze jałówkę i sprzedali ją za 16 000 zł.

Pociągnięci do odpowiedzialności tłumaczyli się, że są wierzycielami Hudego i dlatego pozwolili sobie wystąpić w roli samozwańczych komorników. Sąd Okręgowy stanął jednak na odmiennym stanowisku i skazał oskarżonych po 5 lat więzienia, darowując im karę na mocy amnestii.

[illegible]

Smutny koniec wesołej zabawy

(S) W Buczkowicach została zorganizowana zabawa na rzecz ORMO. Jak zwykle na zabawach wiejskich po godzinie 12 doszło do sprzeczek i awantur, w finale których Józef Moczek, b. kapral, strzelił do pijanego Jan Wanata, leżącego na schodach. Wanat życie zakończył, ponieważ strzał trafił go w brzuch i nastąpił krwotok wewnętrzny.

Apelacyjny skazał Józefa Moczka na 10 lat więzienia, a ze złagodzeniem na mocy amnestii na 6 lat i 8 miesięcy więzienia. W motywach swoich Sąd podał, że Moczek spowodował samoczynne wypalenie rewolweru nabitego, co stało się powodem śmierci Wanata; wobec tego Moczek został skazany na 3 lata więzienia, a na mocy amnestii na 1 rok i miesięcy więzienia.

Przewodniczył rozprawie prezes dr. Rżański przy udziale wotantów, sędziego Pilarskiego i dr Ostręgi.

Reflektorem po Jarosławiu

„Rozmówki" przy studni

Ponieważ w [illegible] wiadrach [illegible] Studni [illegible] no. Można [illegible] drem w ręku (co drugi obywatel i jego żona chodzą tutaj po ulicach z wiadrami), a studni nie uj[illegible] samą, ale w asyście olbrzymich kolejek ludzi z wiadrami, konewkami rynkami, bańkami, flakonami i [illegible] niakami... W zimie, to owe pełne baniaki kładzie się na [illegible] cinnych i wiezie do [illegible] szający do łez jest widok, gdy taki baniak ze[illegible] leje się z [illegible] ciężkiego trudu, stania w „ogonie" i „pompowania"... W ogóle bałaga[illegible] i rodzajowe scenki, jak np.:

Brykaj pan z tym kiblem przestań nim chwierutać, bo to n[illegible] kołyska! Wody mi obywatel nal[illegible] do kamaszka przedziałowego i poc[illegible] szwa wojenno-gumowa mi się ca[illegible]kowicie odklajstrowała!

Pompuj panna prędzej, bo n[illegible] mam czasu czekać! Teściowa mn[illegible] po czterdzieste wiadro gania, a ju[illegible] wieczór się robi! Prać jej się zachciało, zgadze [illegible]

[illegible] pana klapnę tym dzban[illegible] makówkę, to wszystkie [illegible]ciny się zamoczą i rodzona przyjaciółka pana [illegible] pozna...

A szanowna łachudra, czego drze i nos pcha do cudzych przyjaciółek? Nie twój interes dziadu [illegible]

Hrabia Paryża, kurza mu twarz, Ludwika XX-go odstawiać z wiadrem przylazł...

A to mazepa jakaś w nagniotek przez karaluchy drapana! Całkiem mi suknię zamoczyła, tak tym wiadrem wywija! Hulaj pani, bo z szanownej facjaty wodotrysk powy[illegible]czyniam i fontannę uskuteczniej!...

Notowałem te słowa właśnie, stojąc w ogonku pod studnią, kiedy nagle któryś z podenerwowanych sąsiadów, oblał mnie wodą... Wobec tego kończę „migawki". Gdy wysuszę się, napiszę wam znowu o tym, jak to przy głównej ulicy Jarosława (Słowackiego) światło gaśnie... W całym mieście jasno, żarówki płoną, aż miło, a przy tej upośledzonej przez elektrownię uliczce ciemno, jak u Murzyna w Afryce... O tych [illegible]

[illegible]

Potępienie zbrodniczej działalności WIN-u

Wojewoda krakowski dr Pasenkiewicz składa sprawozdanie

(S) W drugim dniu obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie sprawozdanie z ostatniego okresu złożył tow. wojewoda dr Pasenkiewicz. Referent w swym [illegible] szerszym i wyczerpującym sprawozdaniu naświetlił szereg spraw [illegible] będących węzłowymi [illegible] mi województwa. Należą do nich w pierwszym rzędzie wydajność pracy, demokratyzacja samorządu, szkolenie fachowo-społeczne pracowników samorządowych, oraz koordynacja prac poszczególnych urzędów i instytucji. Dr. Pasenkiewicz położył specjalny nacisk na konieczność planowania i kontynuowania akcji oszczędnościowych na terenie poszczególnych przedsiębiorstw. W ostatnim okresie — stwierdził wojewoda — obserwujemy duże polepszenie stanu bezpieczeństwa jak również postęp w usprawnieniu działalności urzędów administracji publicznej. [illegible] zwrócić uwagę na duży [illegible] wpływu bloku stronnictw demokratycznych na społeczeństwo, [illegible] szczególnie na odcinku wiejskim. Z[illegible] nawiązaliśmy wydatnie kontakty ze wsią [illegible] zorganizowanie obchodów do [illegible] i utworzenie [illegible] [illegible], które przyczynią się [illegible] wątpliwie do podniesienia gospodarki terenów rolniczych.

Województwo krakowskie posiada duże widoki na uprzemysłowienie przez rozbudowę elektryfikacji i chałupnictwa, które przyczynić się może do podniesienia poziomu gospodarczego, oraz stopy życiowej [illegible].

W zakresie kultury i sztuki województwo nasze z Krakowem na czele należy do przodujących w kraju. Podkreślić należy aktywność OKZZ w dziele upowszechnienia kultury, oraz dążność wsi do kontynuowania sztuk ludowych.

W dalszym ciągu posiedzenia Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła powołać komisję planowania gospodarczego w składzie: wojewoda dr. Pasenkiewicz, Szczepaniec Jan, Włodzimierz Kubicki, Józef Łabuz, Józef Lib, Jan Boruch, Kopański Roman, Schneigert Zbigniew, Orłowski Stefan, i Kabat Władysław.

Ob. Rudzki zreferował sprawę dodatkowego budżetu Związku Samorządowego, w którym najciekawszymi pozycjami są: subwencje [illegible] opery krakowskiej 800.000 zł., [illegible] ORMO 300.000 zł. i na odbudowę Warszawy 100.000 zł. W czasie dyskusji postanowiono subwencjonować dodatkowo Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego w kwocie 500.000 zł. Klub Radnych PPS [illegible] Warszawy diety w sumie 30.000 zł.

Na zakończenie posiedzenia [illegible] Łapot z PPR przedstawił rezolucję, w której Wojewódzka Rada Narodowa potępiła działalność [illegible] żową WIN-u ujawnioną w procesie krakowskim, a dalej postanowiła [illegible] członków Wojewódzkiej Rady Narodowej. W wyroku w procesie WIN-u uwidoczniony jest akt sprawiedliwości i kary za próby podkopania wysiłków robotników, inteligencji i chłopów przy odbudowie Polski — stwierdza uchwalona przez Radę rezolucja.

Na tym zakończono dwudniową sesję WRN.

Makabryczny finał romansu

(S) Niesłychanie zawikłaną i typowo poszlakową sprawę rozpatruje już w ciągu kilku sesji Sąd Apelacyjny w Krakowie. Tło sprawy byłoby romantyczne, gdyby nie makabryczny wprost finał: podczas okupacji w Niemczech Władysław Chwała młody [illegible] botnik wywieziony przez Niemców poznał przystojną dziewczynę, Stefanię Leśniakównę, która trafiła do Niemiec również z transportu. Wkrótce stosunek ich stał się tak bliski, że Leśniakówna poczuła się matką. Powróciwszy do kraju, Chwała postanowił ożenić się z dziewczyną, jeżeli tylko gospodarstwo jej rodziców pod Jasłem nie zostało zbytnio zniszczone. Chwała zbadał rzeczywiście [illegible] finansowe [illegible] powrócił do [illegible] ców, do Zawady [illegible]. Wkrótce za nim przyjechała Leśniakówna, którą matka Chwały przywitała słowami: „po co cię tu czort przyniósł". — Dziewczyna była tak zrozpaczona, że powiesiła się na strychu, jednak Chwała [illegible] odciął ją. Chwała ponownie przysięgał i udał się wraz z nią do jej rodziców z walizkami w ręku, a wkrótce powrócił sam. Okazało się, że dziewczyna przyjęła go bardzo serdecznie, rodzice również zaprzyjaźnili tę wizytę, ale po paru dniach narzeczony znikł, a w jakiś czas potem zniknęła i dziewczyna.

Pewnego dnia wieśniak, posiadający pole pod Jasłem, [illegible] zauważył, że koń jego [illegible] chce przejść pewnego [illegible] polu. Po bliższym ba[illegible] wieśniak z przerażeniem zauważył, że z ziemi wystaje ręka ludzka. Zawiadomiona milicja odkopała trupa kobiety, której nogi związane były gumą, a obok [illegible] znajdował się noworodek. Podejrzenie [illegible] na niewiernego narzeczonego, który złamał przysięgę daną dziewczynie. Rodzina nie mogła dokładnie poznać w zwłokach — denatki, aczkolwiek chustka i grzebyk były podobne do posiadanych przez Leśniakównę.

Na ostatniej sesji zeznawał biegły prof. Olbrycht, który stwierdził, że wskutek nagromadzonych w zwłokach gazów nastąpił tzw. „poród w trumnie". Ponieważ istnieją jeszcze wątpliwości co do tożsamości zwłok, przeto Sąd Apelacyjny sprawę odroczył.

W PARTII PPS

(W) W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie komitetu fabrycznego w fabryce „Herbewo" w Krakowie. Po referacie polityczno - gospodarczym sekretarza dzielnicowego tow. Sławowskiego, zebrani przystąpili do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli jako przewodniczący tow. Jan Chudoba i jako sekretarz tow. Aniela Lewińska. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu partyjnego.

✕

(S) Przy Wydziale kwaterunkowym i MKL odbyło się zebranie Kół PPS i PPR, któremu przewodniczył tow. Czesław Dylowicz. Po wysłuchaniu referatów, które wygłosili tow. Tadeusz Bielecki, przedstawiciel MK PPS i tow. Feliks Nowak, przedstawiciel MK PPR zebrani uchwalili rezolucję, podkreślając [illegible] współdziałania na drodze [illegible] czania spekulacji, sabotażu oraz wszelkich nadużyć [illegible].

„Wieczór 3 Króli"
w teatrze Słowackiego

(IM) Zapowiedź premiery Szekspira „Wieczoru Trzech Króli" w teatrze im. J. Słowackiego wzbudziła żywe zainteresowanie w całym mieście. Dyrektor Teatrów Miejskich, Bronisław Dąbrowski, który nadał tej czarującej komedii nową koncepcję inscenizacyjną i opracowanie literackie, objął kierownictwo prób. Opracowanie muzyczne Witolda Krzemińskiego, choreografia i układ gestyczny — Maryny Broniewskiej. Dekoracje Andrzeja Stopki, orkiestrę prowadzi Józef Karpiński.

Premiera tego interesującego widowiska odbędzie się w sobotę dnia 27 bm.

Kronika WYPADKÓW

(AR) Jadąc na rowerze zderzył się z motocyklem na rogu Al. Mickiewicza i ul. Czarnowiejskiej — Kodosięwicz St., szewc, lat 56, odnosząc rany cięte głowy.

* * *

[illegible] ze schodów Kren Anić[illegible] lat 74, [illegible] rany tłuczone g[illegible]. [illegible] kontuzjowanych [illegible] karetka pogotowia przewiozła do szpitala św. Łazarza.

* * *

Podczas pracy na cyrkularce [illegible] koniec kciuka robotnikowi [illegible] Feliksowi lat 30. Lekarz pogotowia założył opatrunek.

Piłkarski terminarz niedzielnych spotkań KOZPN-u

[illegible] W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo klasy A:

[illegible]ko Fabloku — godz. 10.00 Fa[illegible] — Szczakowianka; boisko [illegible] godz. 16.00 Chełmek — Ko[illegible] boisko Prokocimia godz. 16.00 [illegible] — Podgórze; boisko Gar[illegible] godz. 11.00: Łagiewianka — Mościce; boisko Wisły godz. 16.00 Groble — Wieczysta; boisko Dąbskiego godz. 16.00 Dąbski — Zwierzyniecki.

W mistrzostwach klasy B zobaczymy następujące mecze: boisko Dalinu godz. 16.00: Dalin — Wolania; boisko Olszy godz. 16.00 Pocztowy — Dębnicki, boisko Czyżyn godz. 16.00 AKS (Czyżyny) — Olsza, boisko Łobzowianki godz. 16.00 Krowodrza — Wieliczanka.

W drugiej podgrupie spotkają się na boisku Bocheńskiego o godz. 16.00: Bocheński z Łobzowianką, a również o tej samej godzinie zostaną przeprowadzone na boisku Rakowiczanki zawody Rakowiczanka — Kmita i na boisku Borku: Borek — Płaszowianka. O godz. 11.00 na Miejskim Stadionie walczyć będzie [illegible] z Milicyjnym KS.

W [illegible] godz. 16.00: [illegible] wianki: Bieżanowianka — Skawinka; [illegible] na boisku Prądniczanki: Prądniczanka — Nadwiślan; o godz. 10.00 [illegible] Prądniaki — [illegible] o godz. 16.00 na boisku [illegible] nowianki: Bronowianka — AKS (Bochnia).

W rozgrywkach o mistrzostwo juniorów klasy A walczyć będą: Wisła z Koroną, Prokocim z Podgórzem, Łagiewianka z Garbarnią, Groble z Wieczystą i Dąbski z Wieczystą.

Kluby wymienione na pierwszym [illegible].

Igrzyska sportowe
w Dniu Spółdzielczości

(P) Spółdzielczy Klub Sportowy „Społem" (Kraków) organizuje w dniu 28 bm. w ramach „Dnia Spółdzielczości" sportowe igrzyska na boisku Olszy.

Program imprezy przedstawia się następująco:

Godz. 15 — korty tenisowe mecz: Olsza Społem. O tej samej godzinie na boisku gier sportowych rozpoczną się spotkania w siatkówce męskiej pomiędzy Olszą a Społem, w siatkówce żeńskiej pomiędzy HKS-em a Społem oraz w koszykówce męskiej spotkanie Olsza — Społem.

O godz. 16 na boisku piłki nożnej zobaczymy mecz o mistrzostwo klasy C Kabel — Społem [illegible] masza 43 między godz. 8—15 do piątku 26 bm. włącznie.

W przerwie meczu piłkarskiego odbędzie się bieg na 5.000 metrów. Zwycięzca biegu zdobędzie nagrodę, ufundowaną przez Delegata Zarządu „Społem" na okręg krakowski — dyr. Bałabana.

Zgłoszenia do biegu przyjmuje sekretariat Klubu: Kraków, Tomasza 43 między godz. 8—15 do piątku 26 bm. włącznie.

Olejniszyn czy Horain mistrzem Krakowa w tenisie

(P) Od kilku dni przeprowadzane są indywidualne mistrzostwa Krakowa w tenisie. Jednakże od kilku dni zawody te nie zaspokoiły ciekawości zwolenników białego sportu, gdyż w dużej mierze do tego przyczyniła się kiepska organizacja kierownictwa.

Czyżby Krakowski Okręgowy Związek Tenisowy nie mógł odciążyć Cracovii i rozrzucić poszczególne spotkania na kortach tenisowych np. prócz kortów Cracovii na kortach Olszy i Sokoła. Sądzimy, że podobny projekt przyczyniłby się niewątpliwie do szybszego zakończenia mistrzostw.

O tytule mistrzowskim zadecyduje prawdopodobnie mecz Olejniszyn — Horain.

Szczegółowe wyniki spotkań podamy w najbliższym numerze.

Strzelców SOK prosimy na start!

(P) W dniach 27 — 29 bm. odbędą się na strzelnicy wojskowej Kraków — Wola Justowska pierwsze centralne zawody strzeleckie o mistrzostwo Służby Ochrony Kolei. Protektorat nad tymi zawodami objął ob. min. komun. inż. Jan Rabanowski.

Program mistrzostw [illegible] wia się następująco: w sobotę 27 bm. w godzinach 9.30 — 10 po przybyciu gości raport złoży dowódca Kompanii Honorowej i kierownictwo zawodów. Po powitaniu gości nastąpi podniesienie flagi państwowej, oraz przegląd zawodników.

W [illegible] dzielę 28 bm. między godziną 10 — 14, przeprowadzone zostanie strzelanie z PP-szy KBKS.

Zakończenie mistrzostw odbędzie się 29 bm. między 10.30 — 12.30 godz. ponownym raportem, przemówieniem władz, rozdaniem nagród i dyplomów, oraz [illegible] szeniem flagi.

Ze względu na propagandowy charakter — wstęp jest bezpłatny dla wszystkich.

RADIO

[illegible]

6.00 — Sygnał czasu; 12.30 — Audycja dla wsi; 14.20 — Odpowiadamy na listy; 15.20 — „Kuba Jurek" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.40 — Skrzynka techniczna; 17.00 — „Przy sobocie po robocie"; 18.20 — Koncert Życzeń; 19.00 — „Tu mówi Śląsk"; 19.30 — Muzyka kameralna; 20.05 — „Kobieta w świecie"; 21.00 — Dziennik wieczorny; 21.45 — Słuchowisko pt. „Kwestia rosyjska" według Konstantego Simonowa; 22.15 — Koncert Orkiestry tanecznej; 24.00 — Muzyka taneczna z płyt; 01.00 — Hymn i koniec audycji.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Słowackiego — godz. 19 — „Romans" Sheldona

Miejski Stary Teatr — duża sala — godz. 19.30 — „Historia dwu serc" — komedia Dulluda. Mała sala — godz. 19.15 — „Mąż i żona" — komedia A. Fredry.

Teatr „Domu Żołnierza" — (Lubicz nr 48) — godz. 19.30 — „Pan naczelnik to ja" — z A. Fertnerem

Teatr Powszechny TUR (dawniej „Scala") — godz. 19.30 — „Śluby panieńskie" A. Fredry z Jerzym Leszczyńskim.

Teatr Lalki i Aktora „Groteska" — godz. 17 — „Kot w butach" [illegible]

Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Wesele lalki" i „Biedulka" (dla szkół).

W KINACH

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH
od wtorku, 23 września 1947 r.

APOLLO: Noc grudniowa. SZTUKA: Noc grudniowa; Świt: Mściwy jastrząb; WANDA: Siódma zasłona; UCIECHA: W cieniu podejrzenia; WARSZAWA: Statek [illegible] GDAŃSK: Tylu śmiałych; WOLNOŚĆ: Złota maska.

[illegible] Świt i Sztuka 15.30, 17.30 i 19.30. Uciecha 15.30, 17.45 i 20. Apollo, Warszawa, Gdańsk i Wolność 16, 18 i 20.

Kino Objazdowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Krakowie wyświetla codziennie — film produkcji Radzieckiej pt. „Zaklęta Narzeczona" poprzedzony aktualną kroniką filmową.

[illegible] seansu o godz. 19.30. — [illegible] wstępu 20 zł. — W razie [illegible] film będzie wyświetlany w ogrodzie. — W niedzielę dwa seanse o godz. 17 i 19.30.

Dźwiękowe Kino Oświatowe Instytutu Filmowego ul. Garncarska 1, wyświetla od dnia 20.9. do 3. 10 br.

1) Ludzie ognia i stali;
2) Przejawy siły roślin;
3) Świetlaki.

Dodatek — komedyjka kolorowa kreskówka. Początek seansów — 16., 17.30, 19. — W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

DYŻURY W APTEKACH KRAKOWSKICH. Rynek 13, Floriańska 15, Lubicz 7, Długa 4, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Pl. Inwalidów 7, Krakowska 1, Grzegórzecka 9, Rynek Podgórski.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społ. dnia 26 września dr Czesnowska Jadwiga Rynek Główny 7 m. 9.

W nagłych zachorzeniach w nocy [illegible] Ubezpieczalni [illegible]

[illegible]

Śląsk-Kraków 5:0 (1:0)

KATOWICE. — We czwartek [illegible] stadionie Pogoni w Katowicach odbyło się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie dwóch [illegible] silniejszych okręgów piłkarskich w Polsce. Niestety mecz zawiódł całkowicie 15-tysięczną publiczność. Obie drużyny wystąpiły w rezerwowych składach. Kraków wystąpił bez graczy Wisły i Cracovii, a Śląsk bez graczy AKS'u. Mecz był na skutek tego dość nudną kopaniną stojącą conajmniej na poziomie średnim A-klasowej drużyny. Drużyna Krakowa złożona z graczy j Ai B-klasowych przewyższała swego przeciwnika pod względem technicznym ale ustępowała mu w bojowości, ambicji i szybkości. Śląsk wystawił eksperymentalny skład, z którego na przyszłość pod uwagę będzie można wziąść jedynie 3 graczy, a [illegible] środkowego napastnika Alszera, który zagrał w tym dniu doskonale, lewoskrzydłowego Kubickiego oraz prawoskrzydłowego Szołtyska. Na wyróżnienie zasługuje także środkowy pomocnik Duda. Reszta zagrała na poziomie, ale specjalnie się nie wybijała.

W drużynie śląskiej obok wymienionych można jeszcze wymienić Michalskiego na obronie i Sztola [illegible] bramce.

Drużyna krakowska najlepszego swego gracza miała w bramkarzu Bembenku, Lasiewiczu, oraz [illegible]wińskim do przerwy. W ataku wyróżnić należy Kawulę i Binka na skrzydłach.

Do powyższego spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach: Kraków — Bembenek, Michalak, Barwiński, (Sochacki), Kalicińskl, Lasiewicz, Górecki, Kawula, Nostaborski (Roik), Kokoszka, Binek.

Śląsk — Sztol, Michalski, Kowacz, Suszyński, Duda, Makowski, Przycherka, (Szołtysek) Kubocz (Janecki) Alszer, Cieślik (Franiel) Ku[illegible]

Zawody prowadził sędzia Romanowski słabo.

Drużyna Śląska w pierwszych [illegible]nutach gry miała znaczną przewagę i w trzeciej już minucie zdobyła bramkę przez Alszera. Potem nastąpił okres gry z lekką przewagą Krakowa, która zwiększyła się pod [illegible]niec pierwszej połowy. Niestety słabo dysponowany atak Krakowa nie potrafił zdobyć się na produktywny [illegible].

Po przerwie Kraków miał dalej lekką przewagę, ale bramki strzelał Śląsk. I tak w 5 minucie drugą bramkę strzela Franiel, w 15 [illegible] wynik podwyższył na 3:0 Szołtysek, w 32 min. bramkę dla Śląska zdobył Alszer i ten sam gracz w 43 min. ustalił wynik spotkania na 5 · 0.

Zawody kolarskie w Sosnowcu

Włókienniczy ZKS „Dziewiarz" w Sosnowcu urządza w dniu 28 bm tj. w najbliższą niedzielę pierwsze na terenie Sosnowca po wojnie zawody kolarskie. W programie przewidziane są dwa biegi dla juniorów i seniorów ze startem oraz metą przy ul. Rybnej.

Zgłoszenia przyjmuje [illegible]

Warta zwycięża Ruch 5:2 (2:0)

POZNAŃ. — Rozegrane w Poznaniu towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy 6-krotnym mistrzem Polski — KS Ruch (Wielkie Hajduki) i poznańską Wartą, wywołało zrozumiałe zainteresowanie gromadząc na boisku zielonych ponad 8 tysięcy widzów — którzy byli świadkami gry stojącej na dobrym poziomie.

Spotkanie przeprowadzone w żywym tempie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem warciarzy w stosunku 5:2 (2:0).

Ruch zaprezentował się jako zespół bojowy, zdobywający długimi podaniami szybko pole. Najlepiej wypadł Cieślik i Kubicki w ataku oraz Suszczyk na prawej pomocy. W Warcie, która tym razem zagrała we wszystkich liniach bardzo dobrze, wyróżnić należy doskonałego i bojowego Gieraka, na prawym skrzydle.

Bramki padły w następującej kolejności: prowadzenie dla Warty zdobywa w 15 min. Skrzypiak. W 35 min. po rzucie rożnym Gendera uzyskuje drugą bramkę dla swych barw. Po zmianie stron już w 4 min. — Skrzypiak dobija strzał Kaczmarka i wynik brzmi 3:0. w 11 min. Smolski 22 m zdobywa czwartą bramkę. Odtąd zaznacza się lekka przewaga Ruchu który w 24 min. przez Kubickiego i w 26 min. przez Żurka zdobywa dwie bramki. Wynik dnia ustala w 43 min. Skrzypiak strzałem nie do obrony.

Zawody prowadził obiektywnie sędzia Draber.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski MO

BYDGOSZCZ. — W Bydgoszczy rozegrane zostały dwudniowe ogólnopolskie mistrzostwa lekkoatletyczne Milicyjnych Klubów Sportowych, na które przybyło kilkuset sportowców-milicjantów z całej Polski.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał ppłk. Krasowski w imieniu komendanta głównego M. O. — gen. Witolda.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 100 mtr. Sitarz (Gdańsk) 12.1 sek.; 200 mtr.: Sitarz (Gdańsk) — 24.6 sek.; 400 mtr.: Dąbrowski (Gd.) — 55 sek.; 800 mtr Muszyński (Wrocław) — 2,12 min.; 1 500 mtr.: Krzos (Bydg.) — 4:29.8 min.; rzut kulą: Makulec (Krak.) — 12,06 mtr.; rzut dyskiem: Makulec (Krak.) — 37,43 mtr.; rzut granatem Sergiel (Gd.) — 72,92 mtr. 5.000 mtr.: Torbicki (Słupsk) — 16.51,1 min., 4×400 m.: Gdańsk — 3.59,8 min.; bieg na 3.000 mtr przeszkodami z kbk.: Kaplon (Kraków) — 12.41,5; sztafeta olimpijska: Wrocław — 3 56,8 min.

W punktaji ogólnej pierwsze miejsce zajął Gdańsk, uzyskując 11,549 pkt., 2) Słupsk — 10,566 pkt., 3) Kraków — 10,023 pkt., 4) Bydgoszcz — 9,504 pkt., 5) Poznań — 8,933 pkt.

Oprócz zawodów lekkoatletycznych rozegrano spotkanie piłkarskie między klubem milicyjnym KMSS (Bydgoszcz) i reprezentacją ORMO woj. pomorskiego. Zwyciężył KMSS w stosunku 3:0 (1.0).

Zawody hippiczne w Zabrzu

ZABRZE. — We wtorek odbyły się w Zabrzu zawody hippiczne z udziałem jeźdźców czeskiej policji i WMKS-u (Katowice). Zawody wzbudziły znaczne zainteresowanie.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurs hippiczny: 1) ppor. Salinger (CSCL) na koniu „Un[illegible] — 0 pkt. karnych; 2) kpr. Zachorski (WMKS) na koniu „Zeka" — 4 pkt.

Woltyżerka: 1) Drewniak (WMKS) na koniu „Kleming".

Bieg płaski na dystansie 2 800 m wygrał Zachorski (WMKS) na koniu „Istar" przed Dudą (WMKS) na koniu „Diana".

Kapiak pierwszy w Katowicach

»Tour de Pologne« rozpoczęty

Wrzesiński (ZZK W-wa) wygrywa pierwszy etap

KATOWICE. — We czwartek rozpoczął się wielki wyścig kolarski organizowany przez PZK przy współudziale *Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik"*. Wyścig ten noszący nazwę *Tour de Pologne* odbywa się w r. b. na trasie skróconej prowadzącej z Krakowa, przez Bytom, Częstochowę, Łódź do Warszawy i długość całej trasy wynosi 600 km. Na starcie w Krakowie stanęło 62 najlepszych kolarzy z całej Polski.

Start z przed redakcji Dziennika Polskiego nastąpił około godz. 13.00. Barwne koszulki kolarzy stanowiły piękny obraz. Wszyscy nasi mistrzowie szosy przygotowywali się do tego wyścigu starannie. Na starcie stanęli nawet weterani sportu kolarskiego jak *Kudlak i Lipiński* po to tylko, aby nie licząc na najmniejszy sukces wziąć udział w największej po wojnie imprezie kolarskiej.

Przed startem odbyła się defilada którą przyjął *generał Kuszko*, który następnie wygłosił do zawodników piękne przemówienie, przerywane co chwila przez zgromadzonych widzów burzą oklasków. Następnie starter wypuścił zawodników, którzy początkowo szli zwartą grupą.

Dopiero za Krakowem na pierwszych pagórkach grupa ta zaczęła się rozciągać i pierwsi zawodnicy pozostali w tyle, bądź to na skutek defektów, bądź też kontuzyj.

Pierwszym maruderem był *Kaczorowski z KCM Skierniewice*, następnie auta prasowe minęły *Szymanowskiego HCP*.

Pierwszy defekt roweru zatrzymał na trasie *Vogt ze Stomilu*. Na 20 kilometrze trasy następuje kraksa ofiarami której padają pechowy Vogt, Pera z Ruchu chorzowskiego i szereg dalszych kolarzy. *Na uwagę zasł. dzielna postawa Pery, który który po 5 minutach morderczej jazdy dogonił czołówkę.*

A tymczasem na czole wyścigu nikt nie chciał objąć prowadzenia, nikt nie inicjował ucieczki, a jedynie Napierała, Bański i Olszewski nadawali tempo utrzymując się stale w czołówce. Dopiero na granicy wój. Krakowskiego i Śląsko-dąbrowskiego można zanotować pierwsze [illegible]

Pierwszy lotny finisz wygrał Wandor z RKS Legia.

Czym więcej trasa zbliżała się do Katowic, tym więcej można było zaobserwować na trasie widzów, którzy co trzeba przyznać zachowywali się karnie.

Niestety gorzej było w samych Katowicach gdzie organizacja zawiodła na całej linii. Cudowi chyba tylko przypisać można, że nie doszło do żadnego poważniejszego wypadku. Akurat tak się złożyło, że w momencie gdy zawodnicy wpadali stworzył się tam zator z tramwajów, aut, a i publiczność zalegała całą jezdnię.

Lotny finisz w Katowicach wygrał niespodziewanie Kapiak, który cały czas utrzymywał się w środkowej grupie. Kapiak wygrał z przewagą conajmniej 600 metrów. *Dopiero w kilkadziesiąt sekund po nim metę minął Wygięda pierwszy Ślązak w wyścigu.* Za Wygiędą przybył Kudert, a następnie zwartą grupą reszta kolarzy. Jako ostatni lotną metę przeszedł młody kolarz warszawskiej Elektryczności. *Krzesiński.*

BYTOM. — W dniu wczorajszym zakończył się I etap „Tour de Pologne" Na mecie przy ulicy Wrocławskiej zgromadziły się tysięczne tłumy widzów z przedstawicielami władz na czele.

Około godziny 16.50 na metę wpada jako pierwszy zawodnik nr. 7 Wrzesiński Wacław z ZZK Warszawa, który przebył całą trasę w czasie 3 godz. 55 minut 50 sekund.

Za parę minut zwartą masą wpada grupa zawodników w następującej kolejności: nr. 46, Pietraszewski (DKS Łódź), nr 55 Nowaczek K Ruch Chorzów — nr. 54 Wygięda W. (Ruch Chorzów) nr 52 Gryńkiewicz A (ŁKS Łódź) — nr. 29 Kapiak Józef (Elektr. Warszawa), który jako pierwszy przyjechał do Katowic jest na 6 miejscu. Nr. 3 Napierała (Sarmata Warszawa) nr. 48 Salyga T. (Tramwajarz Łódź) nr. 51 Czyż H. (Tramwajarz Łódź)

Grupa ta przybyła niemal równocześnie tak, że dokładne obliczenie [illegible] wymaga dużej ostrożności by nikogo nie skrzywdzić.

Po godzinnej przerwie zaczynają mijać metę dalsi zawodnicy.

W Bytomiu na mecie tak samo jak i w Katowicach publiczność zachowywała się bardzo niepoprawnie. Zawodnicy przejeżdżający ulicami musieli objeżdżać publiczność, ażeby uniknąć ewentualnego nieszczęśliwego wypadku.

Przy tego rodzaju imprezach należy koniecznie zwiększyć ilość porządkowych którzy by czuwa[illegible] lej trasie biegnącej ulicami.

Wracając do samego biegu podajemy że dotąd dwaj zawodnicy wycofali się wskutek defektów i dwaj dalsi odpadli przekroczywszy maksymalny czas wyznaczony na przebycie trasy.

Dziś o godz. 10 rano nastąpi start do II Etapu kończącego się w Częstochowie.